

ROZDZIAŁ I

MAFIA Z SANKT GALLEN I ARGENTYŃSKI

KANDYDAT NA PAPIEŻA

„JESTEM POSŁUSZNY TEMU, CO WÓWCZAS USTALONO”

Papież Franciszek – według jego własnych słów – nie jest prawdziwym autorem zmian, które wprowadza od 2013 roku w Kościele katolickim. Wszystko, co robi, miałyby być jedynie realizacją koncepcji, jaką przedstawili kardynałowie na spotkaniach poprzedzających konklawe, na którym został wybrany na następcę św. Piotra. O swojej głębokiej zależności od tych idei mówił na początku września 2021 roku w rozmowie z hiszpańskim dziennikarzem Carlosem Herrerą z radia COPE. Stwierdził:

Niczego nie wymyśliłem; to, co robię od początku, to próba wcielenia w życie tego, co my kardynałowie mówiliśmy na spotkaniach prekonklawe na rzecz następnego papieża: następny papież ma zrobić to, to, to, to. Tak właśnie zacząłem robić. Myślę, że trzeba jeszcze wykonać kilka rzeczy, ale ja niczego nie wymyśliłem. Jestem posłuszny temu, co wówczas ustalono. Być może niektórzy ludzie nie zdawali sobie sprawy z tego, co mówili, albo sądzili, że to nie jest na poważnie, bo niektóre tematy mogą rodzić ból, to prawda. Nie ma jednak w tym planie mojej oryginalności. Moja robocza mapa drogowa, Evangelii gaudium, to rzecz, w której próbowałem zebrać to, co my kardynałowie wtedy mówiliśmy. [...] Cóż, jeżeli od początku patrzy się na to, co kardynałowie mówili

na prekonklawe, to jest to wcielane w życie aż do teraz; reforma idzie naprzód krok po kroku, i to dobrze. Pierwszy dokument, który nakreśla linię, próbując podsumować, co mówili kardynałowie, to Evangelii gaudium⁸.

Franciszek nie zdradził, których dokładnie kardynałów słucha: nie można przecież założyć, że realizuje wizję wszystkich purpuratów uczestniczących w spotkaniach prekonklawe, bo jednorodnej wizji przyszłości Kościoła w Kolegium Kardynalskim nigdy nie było. Trzeba wskazać na jakąś konkretną, węższą grupę. Co więcej, adhortacja *Evangelii gaudium*, nawet jeżeli zawiera wiele głównych linii programowych pontyfikatu Franciszka, nie prezentuje całości: próżno szukać w tym tekście podstaw dla koncepcji Kościoła synodalnego w takim sensie, jaki został nam przedstawiony przez Ojca Świętego i jego zaplecze w ciągu roku 2021, kiedy ogłoszono rozpoczęcie globalnego Synodu o Synodalności. Czyją zatem konkretnie wizję „krok po kroku” realizuje papież Franciszek?

MAFIA Z SANKT GALLEN

Odpowiedź kryje się w planach grupy kardynałów i biskupów, którzy w latach 90. zaczęli regularnie spotykać się w szwajcarskim Sankt Gallen. „To, co próbuje dziś wcielić w życie Franciszek, odpowiada w dużej mierze ideom, jakie wówczas mieliśmy” – powiedział kilka lat temu kardynał Walter Kasper, jeden z najważniejszych członków tej

⁸ *Vaticannews.va*, *Pope after operation: „It never crossed my mind to resign”*, 01.09.2021. Link: <https://www.vaticannews.va/en/pope/news/2021-09/pope-after-operation-it-never-crossed-my-mind-to-resign.html>.

grupy, a zarazem główny motor kilku rewolucyjnych zmian wprowadzanych przez papieża w pierwszych latach jego pontyfikatu⁹.

Chociaż przez całe lata miejscem spotkań grupy miało być Sankt Gallen, pierwszy raz hierarchowie zebrali się na terenie Niemiec. Zjazd odbył się w 1996 roku w cysterskim klasztorze w Heiligkreuztal w diecezji Rottenburg-Stuttgart. Gospodarzem był biskup miejsca, Walter Kasper¹⁰. W pierwszym spotkaniu grupy uczestniczyli: Szwajcar bp Ivo Fürer z Sankt Gallen, Włoch kardynał Carlo Maria Martini z Mediolanu, Holender bp Paul Verschuren z Helsinek, Francuz bp Jean Vilnet z Lille, Austriak bp Johann Weber z Graz-Seckau oraz dwaj Niemcy, Walter Kasper i bp Karl Lehmann z Moguncji. Tak opisywał pierwsze spotkanie szwajcarski dziennikarz:

Siedmiu mężczyzn je wspólnie posiłki, celebruje Mszę i rozmawia. Spędzają razem w klasztorze prawie dwa dni. O ówczesnym biskupie pomocniczym Buenos Aires, Jorge Mario Bergoglio, nie mówi jeszcze wówczas żaden z nich. A jednak tematy, jakie poruszane są na odbywającym się w odosobnieniu spotkaniu, mogłyby pochodzić z notatek na biurku papieża Franciszka. Podczas rozmów, które prowadzone są od śniadania aż do czerwonego wina wieczorami, chodzi między innymi o zło rzymskiego centralizmu, docenienie roli konferencji episkopatów,

⁹ Julius Müller-Meiningen, Tageswoche.ch, *Die Tafelrunde von St. Gallen, die Franziskus zum Papst machte*, 02.10.2015. Link: <https://tageswoche.ch/politik/die-tafelrunde-von-st-gallen-die-franziskus-zum-papst-machte/>.

¹⁰ Tamże. Julius Müller-Meiningen uzyskał informacje na temat Sankt Gallen m.in. od bp. Ivo Fürera.

moralność seksualną, jakość i powołanie biskupów oraz o kolegalność¹¹.

Choć hierarchowie spotkali się po raz pierwszy w diecezji bp. Kaspera, według większości opublikowanych na ten temat relacji, organizatorem od początku był bp Ivo Fürer, od kolejnego spotkania pełniący zarazem godność i obowiązki gospodarza grupy. We współczesnej publicystyce pojawiły się dość sensacyjne wyjaśnienia faktu wyboru Sankt Gallen na miejsce obrad kardynałów; w głośnej *Infiltracji* Amerykanin Taylor Marshall próbował powiązać to nawet z wątkami okultystycznymi¹². Wydaje się jednak, że szwajcarską lokalizację spotkań grupy liberalnych hierarchów można wytłumaczyć w nieco prostszy sposób.

W Sankt Gallen znajduje się siedziba Rady Konferencji Episkopatów Europy, instytucji powołanej do życia w 1971 roku przez papieża Pawła VI dla celów koordynacji działań Kościoła w Europie. Organizacja w czasach pontyfikatu Jana Pawła II miała w pewnym sensie antywojtyliański charakter. W latach 1979-1986 kierował nią kardynał Basil Hume, który, choć co do zasady bronił katolickiego nauczania moralnego, bywał oskarżany o jego nadmierne rozmięk-

¹¹ Tamże.

¹² Polskie wydanie: Taylor Marshall, *Infiltracja. Spisek, który ma zniszczyć Kościół od środka*, Aromat Słowa, 2020. Książka zawiera wiele ciekawych spostrzeżeń i inspirujących ocen, ale nie jest wolna od wielu absurdalnych insynuacji, czego sprawa Sankt Gallen stanowi dobry przykład..